

# **Uderzył, zażądał pieniędzy, a potem zabrał... butelkę z sokiem. Nastolatek odpowie za napaść**

17-letni płocczanin został zatrzymany przez policjantów z Wydziału Prewencji płockiej komendy, po tym, jak na ulicy zaatakował przechodzącego nastolatka. Napastnik zażądał od niego wydania pieniędzy, a kiedy ich nie otrzymał, uderzył w twarz nastolatka po czym zabrał mu z rąk butelkę z sokiem owocowym. 17-latek usłyszał w prokuraturze zarzut wymuszenia rozbójniczego i objęty został dozorem policyjnym.

Do zdarzenia doszło w czwartek, 1 kwietnia, na jednej z płockich ulic. – Przechodzącego chodnikiem 15-latek zaczepił 17-latek. Zażądał od niego wydania słuchawek i pieniędzy, po czym uderzył go w twarz. Kiedy nie otrzymał gotówki, wyrwał z rąk 15-latek butelkę z sokiem owocowym i uciekł. Przerażony nastolatek o całym fakcie dopiero na drugi dzień, po południu poinformował policjantów – relacjonuje Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Funkcjonariusze z Zespołu ds. nieletnich Wydziału Prewencji płockiej komendy Policji szybko zajęli się sprawą i już w niespełna dwie godziny od zgłoszenia zatrzymali 17-letniego napastnika. Płocczanin piątkową noc spędził w policyjnym areszcie. W sobotę w prokuraturze usłyszał zarzut wymuszenia rozbójniczego, za który grozi mu nawet kilka lat więzienia. Decyzją prokuratora podejrzany 17-latek objęty został policyjnym dozorem.